

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Października.

NIEDZIELA.

Rok 1831.

N^o 273.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jędrzeja Pio-
trowczyka 1645.

Jego. C. sarzewiczowska Mośc, Wielki Xie
MICHAŁ, wczoraj o godzinie w pół do 4tej
z południa wrócił do Warszawy.

Dzisiaj o godzinie 2giej po północy wrócił JO.
Feldmarszałek Paskiewicz, Xie Warszawski,
Hrabia Erywański.

O poddaniu się twierdzy Modlina i xzględem
wojska Polskie; szczegóły intro będą ogłoszone.

Jenerał Adjutant Hr. Toll, dla słabości zdro-
wia, na własne żądanie został uwolniony od
obowiązków Szefa sztabu czynnej armji. W miej-
sce jego mianowany Xie Gorczakow 3ci, Je-
nerał-Adjutant. — O walkach stoczonych w Wo-
jewództwach Krakowskiem, Sandomierskiem i
Kaliskiem rozmaicie donoszą gazety Wroclaw-
ska i Poznańska. Najkrwawsza bitwa była w o-
kolicach Miechowa między korpusem Jenerała
Rydigera a oddziałem będącym pod dowództ-
wem Rożyckiego, po którego oddaleciu się
objął dowództwo Poseł Hrabia Ledóchowski.
Walczył także oddział pod dowództwem Jego
K. M. Xcia Wirtemberskiego. Wielu z wojska
Polskiego dostało się do Galicji, niektórzy
ciężko ranieni leczą się w Krakowie. — Jene-
ralowie i Officerowie różnych stopni wojska
Ressyjskiego którzy znajdowali się w Ołborzu
i Czestochowie a później w Miechowie i Chę-
cinach już wszyscy wrócili do swych pułków.
— Jenerał Rydiger znajduje się w Krakowie.
— Jenerał-Adjutant Berg mianowany Jenerał-
Porucznikiem i oraz Jenerał-Kwatermistrzem
armji czynnej. — Jenerał Xiążę Szczerbatów
przybył do Warszawy.

JW. Michał Akałowski Sędzia Appella-

cyjny Królestwa Polskiego, Mąż prawy, świa-
tły i pracowity poświęcający się gorliwie i wzo-
rowo od lat kilkudziesiąt różnym najmożniejs-
szym Urzędem Sądowym, iużto w Galicji Au-
strjackiej, iużto w stolicy tutejszej pod rząd-
em Xięstwa Warszawskiego, a następnie Kró-
lestwa Polskiego. Zaszczyczony różnemi ozna-
kami honorowemi za gorliwość swoją i nieska-
zitelny charakter w służbie publicznej; po dłu-
giej ciężkiej chorobie zszedł z tego świata na
dniu 8 b. m. i. r. w stanie bezzemnym, mając
przeszło lat 76. Zostawił nieco gotowego ma-
iutku z przyzwotej oszczędności. Nie wiado-
mi ieszcze jego Sukcesorowie i ostatnia wo-
la. Pokój duszy zmarłego użytecznego towa-
rzystwu za życia i po śmierci! Wczoraj zwołki
jego poprzedzone Sierotami z szpitala Dzieciąt-
ka Jezus, wszystkimi Zakonami Warszawskie-
mi, licznem Duchowieństwem świeckiem i ce-
lebrniującym JW. IX. Kanonikiem Kotowskim,
otoczone Prezesem, Sędziami sądu Appelacyj-
nego i licznem gronem Przyjaciół, pochowane
zostały na smętarzu Powązkowskim. M. P.

Komisya wyznaczona do ocenienia szkód
Atakiem do Stolicy rządzonych. W dal-
szym ciągu ogłoszenia przez Urząd Muni-
cypalny M. S. Warszawy z d. 22 Września r.
b. Zawiadamia wszystkich mieszkańców w cza-
sie ataku stolicy w d. 6 i 7 Września r. b.
uszkodowanych, iż przeniosła swą inrydykcyę
z Domu przytułku i pracy Nro 3102 za Ro-
gatkami Wolskimi w Cyrkule 4 dotąd będą-
cą, do Cyrkulu 5 w dom Ryxa przy ulicy Ze-
laznej Nro 1146 gdzie od d. 11 b. m. posie-

dzenia swe codziennie wyiawszy święta odbywać będą. Wszyscy zatem uszkodowani właściciele domów i lokatorowie podawać tamże powinni specyfikacje przedmiotów nieruchomości jako i ruchomych, które przez ogień spłonęły lub zostały zniszczonemi, a co świadkami od których przysięga następnie odebraną będzie udowodnić należy. — Radca, Prezes Kommissji, *W. Wilkoszewski*.

Urząd Muncypalny Miasta S. Warszawy. W dopełnieniu Odezwy JW. Jenerała Jazdy Hrabiego *Witt* Guhernatora Woiennego Miasta Stołecznego Warszawy z dnia wczorajszego, podaje niniejszym do wiadomości Publicznej, iż odtąd Paspporta wydane przez Wydział Policji Urzędu Muncypalnego do Wsiów, Miasteczek i Miast Królestwa Polskiego, tudzież w gubernie Cesarstwa, nie będą już wizowane w biurze JW. Jenerała Guhernatora Woiennego lecz przez JW. Jenerała Kommandanta Miasta i tylko paszporta do krajów zagranicznych będą iak dotąd expedjowane w Kancellarji woiennej JW. Jenerała Guhernatera woiennego, codziennie od godziny 8 z rana do 12 w południe. — Refe: Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 23 do 30. Pszenicy od 36 do 40. Jęczmienia od 23 i pół do 26. Owsa od 14 do 16 i pół. Siana furę iednokonną od 18 do 30; parokonną od 40 do 60. Słomy furę od 12 do 18.

W tym roku wokolicach Warszawy obfity urodzaj okazał się po ogrodach; przy ulicy Wileńskiej pod liczbą 1694 wyrosła ogromna dynja, ważąca 126 funtów, mająca średnicy 25 cali. Jedno ziarno dyni, które się dostało właścicielowi z ogrodu botanicznego, dało tak pomysłny wzrost temu owocowi.

Romans Historyczny w 5ciu tomach wielce zajmujący, przez *Alex. Bronikowskiego* napisany pod tytułem: *Polska w XVII wieku*

czyli *Jan III Sobieski i dwór jego*, przetłumaczony z rękopismu i wydrukowany ieszcze w roku zeszłym, przedaie się po Księgarniach po zł. 25, mianowicie u *Huguesa, Merzbacha, Brzeziny, Magnusa, Szteblera, Kunika, Kun- kła*, w Biurze Informacyjnem, i w Sklepie u *bogich*.

Mam honor uwiadomić Szanowną Młodzież, iż w dniu 6 b. m. otworzyłem wraz z *Synein* przy ulicy Rynek starego miasta pod Nr 50 na lem pigtrze *Salę Tańców*; upraszam więc o łaskawe odwiedzanie. — *Kaietan Petinetti*.

Dokończenie korespondencji, przy odejściu wojska Polskiego z Warszawy.

Pierwsze pismo Jenerała Małachowskiego do JW. Feldmarszałka Hr. Paskiewicza Erywańskiego. Panie Marszałku! Gdy Hrabia *Krukowiecki* opuścił *Warszawę*, bez uwiadomienia o tem władz Rządu i miasta, przeto bez wątpienia wkrótce powróci dla przyjęcia poselstwa, które JW. Pan Jenerałowi *Berg* najłaskawiej poleciłeś. Aby uniknąć rozlewu krwi i dać dowód prawości swojej, armja Polska, którą dowodzę, wyjdzie do godziny 5ej z rana z miasta *Warszawy*, mostu na *Wiśle* i *Pragi*. Wojsko Cesarskie może więc, gdy JW. Pan tak rozkażesz, uskutecznić dziś o godzinie 5tej swoje wejście, a wzajemnie za nasze poruszenie, my, Jenerałowie, Officerowie i Żołnierze, i ja Dowódca ich, spodziewamy się z mocną ufnością, iż JW. Pan wydasz rozkaz, aby zaigęcie *Warszawy* i *Pragi* nastąpiło w sposobie, któryby mieszkańców miasta nie wystawił na szkodliwe skutki zaigęcia siłą oręża. Wychodzę z armją z Miasta *Warszawy* i *Pragi*, i oddaję ie wraz z nienszkodzonym mostem na *Wiśle*, polegając zupełnie na sposobie myślenia JW. Pana, i iestem przekonany, iż z strony JW. Pana wolność i własność osób będą ściśle szanowane, iż nawet małym

oddziałom i garnizonom, któreby w przodowych szajcach mogły być zapomniane, wolne wyjście do armji wzbronionem nie zostanie, iako też, i sprzęty armji, wyjąwszy amunicją wojenną, równie iak osoby, któreby chciały udać się za armją, będą mogły opuścić *Warszawę* w przeciągu 48 godzin. Skoro Jenerał *Krukowiecki* powróci, Jen: *Berg* może z nim ułożyć ostateczny akt pacyfikacji. W *Warszawie* dnia 8 Września 1831 roku. *Małachowski*. — *Drugie pismo Jene: Małachowskiego do JW. Feldmarszałka Hr: Paskiewicza Erywańskiego*. Panie Marszałku! Mam zaszczyt uwiadomić JW. Pana, iż udam się do Woiewództwa Płockiego. Etapy dopiero później będę mógł wskazać, wojsko bowiem jest zbyt zmęczonem, aby ciągle mogło odbywać pochód. Korpus Jen: *Ramorino* weźmie tenże sam kierunek. Co się tycze stanowisk, zastosnie się do układow, umówionych przez Jen: *Prądyńskiego*, a które przez Jenerałów Hr. *Krukowieckiego* i *Berg* podpisane być muszą. Pozwałam sobie polecić wysokiej życzliwości JW. Pana, korpus Inwalidów i Weteranów, który w *Warszawie* pozostaie. W *Warszawie* d. 8 Września 1831 r. (podpi:) *Małachowski*. — *Trzecie pismo Jenerała Małachowskiego do JW. Feldmarszałka Paskiewicza Erywańskiego*. Panie Hrabio! Stosownie do naszego układu, mam zaszczyt donieść JW. Panu, iż korpus *Ramorina* otrzymał rozkaz udania się przez *Kamień* do Woiewództwa Płockiego. Korpus ten w pochodzie swoim przyjmować będzie wszystkie oddziały nasze, które się ieszcze znajdują w okolicy. Oddział Podpułkownika *Zalińskiego*, będący z tamtej strony *Karczewia*, otrzymał podobnież rozkaz udania się natychmiast do Woiewództwa Płockiego. W *Jabłonnym* d. 8 Września 1831 r. (pod:) *Małachowski*.

Gazeta Petersburska zamieściła w nadzwyczajnym dodatku, wyjątki z raportu JW. Feldmarszałka Xcia *Paskiewicza Warszawskiego* do NAJIASNIEJSZEGO CESARZA, z daty (2) 14 Września r. b. o dalszych rozporządzeniach ku ostatecznemu prawej władzy w Królestwie Polskiem, są one następujące; Szczeroby negocjacji, które poprzedziły zaięcie *Warszawy*, równie iak okoliczności tegoż podania się chwalebnemu naszemu orężowi iuż są wiadome. Dla uniknienia zgodnie z uświęconą wolą ile możności krwi rozlewu, Naczelnie dowodzący armją, oznaczał każde z swoich działań przeciwko *Warszawie* czynami wspinałomyślności, godnej Rosyjskiego ludu; a pragnąc odwrócić zgubne skutki wzięcia szturmem tak ludnego miasta, usiłowal poprzednio krokami łagodnemi i przekonaniem przynieść naród Polski do posłuszeństwa. Lecz iuż postęp przedsięwziętych w tym celu i podanych iuż do powszechnej wiadomości negocjacji, okazują dostatecznie wkorzenione zaslepienie Rządu powstańców, który Lud Polski wturcił w zagrożę krwawej i długotrwałej wojny. Natychmiast po zaięciu *Warszawy*, Feldmarszałek przeznaczył Jenerała kawalerji Hr. *Wilt* na Jenerała Gubernatora *Warszawy*, a Jenerała artyllerji barona *Korff* na Komendanta miasta; przedsięwziął także wszelkie kroki ku zabezpieczeniu mieszkańców i przywróceniu prawego Rządu; zniesiono zgromadzenia złe myślących towarzyszt, władze niejskie rozpoczęły znowu zwyczajne czynności, prawa i rozporządzenia, nabrały znowu dawnej mocy; rozbroiono gwardją narodową i mieszkańców, do pełnienia obowiązków, wymagających znajomości języka i miejscowości, obrano należytą liczbę osób z posród szlachty, która się odznaczyła dobrem postępowaniem i wiernością, wyznaczono oddzielną Kommissją dla wy-

śledzenia, którzy z pomiędzy Officerów, życzących wystąpić z szeregów powstańców, mogliby pozostać w Warszawie, a których z tamtąd oddalić należy. Liczba takich Officerów wynosi dotychczas w Warszawie do 700. Po między tymi znajdują się znani najwięcej: Jenerał piechoty, *Jzjdor Krasiński*; Jenerałowie dywizji *Hrabia Jan Krukowiecki*, *Matecki*, Jenerał brygady *Bonteps* i Pułkownicy *Routier*, *Wejsflog*, *Koryłowski* i *Gugenmus*, tudzież Podpułkownicy *Chrzanowski* i *Prądzynski*. Prócz tego, przedsięwzięto kroki, ku ocaleniu gotowych kapitałów leżących w banku Warszawskim, wynoszących do 30 milionów zł. polskich. Wszystkie te rozporządzenia, stały się podług do trwałego wzniesienia porządku w Królestwie Polskiem. Nieestety jednakże, niektórzy członkowie rewolucyjnego Rządu, którzy udali się za Rządem wyszłym z Warszawy, niezaniechali oznaczyć swojej przy niem obecności, powłóconem wiarołomstwem, przeciwnem, nietylko świętości zawartych układów, lecz nawet wyraźnym korzyściom Polskiego Ludu. (Tu następuje kilka wiadomości o postępowaniu wojska pod Modlinem równie jak korpusu *Ramorino*, przy którym znajdował się *Xże Czartoryski*, *Lelewel* i kilku innych Członków rewolucyjnego Rządu i Sejmu.) Gdy Feldmarszałek i teraz jeszcze pragnął użyć drogi żaski, więc wysłał Jenerała Adjutanta *Berga*, do Naczelnie dowodzącego wojskiem Polskiem stojącym pod Modlinem, z wyraźnem wezwaniem aby nieochybnie dopełnił wszelkich warunków układów z dnia 7 Września i oddał warownie *Zamósć* i *Modlin*, przyczem przedsięwzięto natychmiast wszelkie środki aby na przypadek wytrwałego oporu, oręż mógł rozstrzygnąć. Również i Jenerał Adjutant *Rozzen* otrzymał polecenie do ścigania korpusu *Ramorina*. Naczelnie dowodzący, kończy ra-

port doniesieniem okłęscę zadanej oddziałowi Powstańców pod dowództwem *Różyckiego* przez Jenerała Adjutanta *Ridigiera*. Szczegóły jego są następujące: „*Różycki* z całym swemi siłami ciągnął z lasów między *Szydłowcem* i *Mirem*, d. 8 Września przez *Wierzbicę* i *Ciepielów* ku *Wisłę*. Dowiedziawszy się o tem Jenerał *Rydiger* pozostawił w *Radomiu* pod rozkazami Jego Król. Mei *Xcia Wirtemberskiego* 2 bataljony piechoty i 6 swadronów jazdy, sami zaś 4ma bataljonami i resztą jazdy, udał się d. 9 Wrze. przez *Skarżyszew* i *Ciepielów* do *Janowic*. Tegoż samego wieczora, *Różycki* zbliżył się nagle do przedmieścia, stanął przed nim i zaczął dawać ognia z dział. Dowiedziawszy się zaś o zbliżeniu się Jenerała Adjutanta *Rydigera* cofnął się spiesznie. Wspomniany Jenerał doścignął jednakże tylną straż powstańców pod wsią *Choteń*, gdzie ją przełamnął i zmusił do szybkiej ucieczki, w której *Różycki* korzystając kilkakrotnie z znalezionych dobrych pozycji, usiłował trzymać się, lecz zawsze został pobity i z wielką stratą dalej pędzony. Stracił on w ogóle, w *wiecach*: dowódcę całej piechoty Podpułkownika *Kwiatkowskiego*, 14 Officerów wyższych i około 500 żołnierzy z wojska *Linjowego* po większej części *Weteranów*. Liczba zabitych i rannych wynosiła podług mniemania Jenerała Adjutanta *Rydigera* przynajmniej 1000 ludzi. Prócz tego rozbiegła się wielka liczba po lasach, szczególnie z polskiego ruszenia. Straty nasze były mało znaczące. Między innymi zostali rannymi dowódcy nowo ruskich i moskiewskich *dragonów*, *Major Ristrom* i Pułkownik *Lescherna*.
(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

W *Odessie* d. 13 z. m. jako w uroczystość *Jmienia* *J. C. M. Cesarzewicza* *W. Xcia* *Następcy* *Troonu*, po odbytej *paradzie* i so-

leńnem Nabożeństwie udał się cały orszak złożony z Gubernatora wojennego, Urzędników cywilnych, wojskowych i Konsulów kupiectwa nad brzeg morza, gdzie Duchowieństwo w obec wojska i zgromadzonego ludu, poświęcało wodę; poczem położono nad tym brzegiem kamień węgielny na założenie nowej tamy potłowej, z napisem w języku rosyjskim. „Dnia 9 Października 1828 o godzinie 2ej z południa Jego Cesar. Mość MIROŁAJ I. wracając z *Warny* do *Odessy* na okręcie *Cesarzowa* z *Marja* tu wylądował.“ — Donoszą z *Stambulu*, że wkrótce po pożarze w *Pera*, wszczął się drugi pożar na przetrzecie tamicznego arsenału, Pałac *Kapudana* Baszy i kilkanaście domów stało się pastwą płomieni, gdyby niepomoc znacznej liczby ludzi, którzy przybiegli i gorliwie ratowali, byłoby wszystkie okręty tamicznej floty zniszczone przez ten pożar. Prócz tego usiłowano w kilku miejscach tej stolicy podłożyć ogień, jednak się nieudało. Schwytano kilku żołnierzy *Tureckich*, gdy mieli chęć podpalić dom, wyznali oni iż 40 ich kolegów miało zamiar w różnych miejscach podpalić stolicę. Powtórne wiadomości donoszą z *Stambulu*, że znowu okropny pożar pochłonął w tej stolicy kilkanaście domów bogatych *Raisów* i obywateli *Tureckich*; w Arsenale tamicznym także wybuchnął płomień, który jednak został ugaszony, lecz w podlegający *Meczet* zupełnie zniszczył. Cholera w tej stolicy ustała, ale miorowe powietrze trwa ciągle. — Zakłady w *Londynie* i w całej *Anglii* czy projekt reformy Parlamentu przyjętym zostanie lub nie, wynosiły summe przeszło milion stp. — W *Lisbonie* rozstrzelano 18 żołnierzy którzy należeli do ostatniego buntu w tej stolicy. — W prowincji *Kordoba* w *Hiszpanji* schwytała straż policyjna *Hersza* *Rabusiów* i kilkanaście jego towarzyszy. — W *Paryżu* rozdawa-

no nagrody tym *Szerzantom* policyjnym którzy najgorliwiej okazali się w czasie ostatnich rozruchów. — W *Straßburgu* powstała niespokojność d. 25 z. m. z powodu nalożenia ogromnej akcyzy od rzezi i bydła. W czasie tego rozruchu postano do *Paryża* sztafeta, gdzie o połowę miano zmniejszyć tę opłatę. Obywatele *Straßburscy* z niecierpliwością oczekują tej zmiany. — Francuza i Damę których jak wiadomo schwytano w *Liwerpolu* z skradzionemi *Brylantami* *Xiężnej Oranji* wysłano do *Holandji*.

Do *Drezna* zjechać się ma na przyszłą wiosnę wielu znakomych uczonych, dla narady w przedmiotach lekarskich i dotyczących się historii naturalnej, etc. — Cesarz *Austrjacki* kazał rozdać znaczne wsparcie biednym sierotom których rodzice umarli na cholere, oraz na utrzymanie należytej czystości między pracownicą klaszą ludzi, aby taż zaraza która już ustała w tej stolicy, między nimi znowu się nie rozszerzała. — Sultán *Turecki* ma wysłać jednego z znakomych dyplomatyków do pewnego dworu Europejskiego w ważnem poleceniu. — W *Medyolanie* urodziło się niedawno w jednym dniu 8 dzieci w różnych miejscach tej stolicy które są zupełnie pozbawione wzroku, te nieszczęśliwe istoty należą do bardzo biednych rodziców. — *Xże Rejchstadt* (syn *Napoleona*) ma być mianowany Pułkownikiem wojsk *Austrjackich*. Ten młody *Xże* jest bardzo kochany w wojsku, odwiedza on często koszary i rozdawać każę między żołnierzy wódkę, tytuł i t. p. — W *Bruxelli* odbył się pojedynek między podróżnemi officerami *Bawarskim* a *Francuzkim*, ostatni z nich został śmiertelnie raniony; jest to młodzieniec pełen pigrych przymiotów i syn bogatego kupca z *Baionny*, ci officerowie pokłócili się w czasie widowiska w icałtrze z powodu iż jeden drugiemu nie chciał

ustąpić miejsca! — Utrzymują że rodzina *Napoleona* mieszkająca w *Ameryce północnej* stara się teraz usilnie powrócić do *Francji* mając w niej wielu stronników. — Z powodu sporów w Izbie deputowanych w *Paryżu* jeden z Ministrów tak się zmartwił iż niebezpiecznie zachorował. — W *Londynie* pewnemu bogatemu angielskiemu zginął *Brytan*; właściciel przeznaczył temu który by tego psa wynalazł 3,000 złp. nagrody. — W *Florencji* wszczął się wzm. w nocy pożar, który zagroził miastu okropnem niebezpieczeństwem. — W *Erfurcie* umarła niedawno Wdowa mająca lat 113, zostawwszy po 4ch mężach których przeżyła, 16tu synów i 10 córek, 100 wnuków i 56 prawnuków. — Dnia 4 b. m. obywatele *Mitawy* (stolicy *Kurlandji*) zawdzięczając komitetowi lekarskiemu troskliwość okazaną w czasie panowania tamże *cholery*, ofiarowali zaproszonym na wieczrę lekarzom kubek srebrny z napisem, z jednej strony: *Zgromadzeniu lekarzy w Mitawie z wdzięcznem wspomnieniem lata 1831 Obywatele tegoż miasta.* Z drugiej strony są wyryte alfabetycznym porządkiem nazwiska lekarzy, otoczone wieńcem dębowym, oznaczającym dobrze zasłużoną koronę obywatelską. — Do *Brukselli* codziennie przychodzą nowe wiadomości o wejściu wojskowych Francuzkich w służbę *Belgijską*; słychać, iż 3 szwadrony kirasjerów Francuzkich z całym ekwipowaniem zamieniły mundur Francuzki na *Belgijski*, i żołd swój ze skarbu *Belgijskiego* pobierać mają. Takie nowiny wzbudzają naturalnie mocne niekontentowanie wielu uwolnionych ze służby oficerów, których teraz na ulicach i w kawiarniach spotykają; Francuzi mianowicie, którzy się równie między niemi znajdują, aktywnie większe swoje pretensje gruntuja na czynach swoich uskuteczniionych w *Wrześniu 1830 r.* sprawiają taki hałas, iż codziennie zachodzą

z tej strony obawa zaburzenia spokojności i zdrożności. — Znaczna liczba *Portugalczyków* podała adres *Don Michałowi* oświadczając, iż prócz niego, nikogo innego nieuznają za swego Króla. — W *Londynie* od kilku tygodni nie tyle kursuje złotych i srebrnych pieniędzy jak zwykle. — Żołnierze *Francuzcy* będący w *Algierze* z nieumiarkowaniem iedzący owoce nadzwyczajnie tego roku obficie zrodzone, dostali okropnej biegunki, wielu z nich umarło, a znaczną liczbę musiano odesłać do *Francji*. — Xże *Oranji* już jest przy swojej armji (jutro kończy się zawieszenie broni między *Holendrami* a *Belgijszczykami*.) — Niewiadomo ieszcze z pewnością czy wojsko *Francuzkie* będące w *Belgji* natychmiast połączy się z wojskiem *Belgijskiem*, gdy *Holendrzy* rozpoczną kroki wojenne. — Między wieściami znowu wznowionemi w *Paryżu* jest, że ta stolica będzie opasana wałami, roboty około wzniesienia tych wałowni mają wkrótce się rozpocząć. — W *Belgji* coraz bardziej podnosi się cena wszelkiego zboża; a gdy nastąpi wojna zboże zdrożeje tak iakby w czasie głodu; wojsku już nieco zmniejszono racje żywności.

Fabryka Obić krajowych. — Przedsiębiorcy tej fabryki mają honor zawiadomić Przesiewną Publiczność, iż zakład ich iak przedtem tak i teraz nieprzestanie być czynnym w dostarczaniu coraz nowszych i gustowniejszych *Obić* i w przyjmowaniu wszelkiego tego rodzaju zamówień. Czas iaki upłynął od otwarcia składu wspomnianych wyrobów dostatecznym był przekonac Szano: Publiczność, o ile pomieszkania naszymi obiciami wykleione, stosunkowo są tańsze od wszelkich malowideł, o ile one są trwalsze, a co do żywości kolorów, gustowności w zarysach i czystości najlepsze nawet malowania przechodzą. Z użycia obić inne ieszcze dogodności wynikają: naprzód,

pokoje niemi również w porze zimowej jak letniej wybijaniem być mogą; powtórę do ubrania zwyczajnego pokoju niepotrzeba dłuższego czasu nad dzień jeden, wreszcie przypadkowe nadpsucie wkrótce i małym kosztem naprawione być może. Zamówienia wszelkie robić można w składzie wspomnianej fabryki w domu W. Grabowskiego przy ulicy Danielowiczowskiej pod Nr 495. Gdzie Prześwietna Publiczność w każdym czasie przekonać się może o pomiernej cenie naszych wyrobów. Dla dogodności Publiczności wybijaniem czyli wylepianiem także zakład nasz się trudni i na rok jeden za wszelkie uszkodzenia ręczy. We wspomnianym składzie dostać także można nowego rodzaju Parawanów, których ramy zakładają się na obiedwie strony, co jest niezmiernie dogodnym w ustawieniu dowolnym parawanom, a w czem zwyczajnego składu na zawiaskach są niedogodne. — *Spoerling Rahm i Werthejm.*

Prenumerata na Gazetę Codzienną przyjmuje się w Warszawie we wszystkich Kwartalach, gdzie inne przedają się Gazety, kwartalnie po zł: 8, miesięcznie po zł: 3 gr. 10, Numer pojedynczy gro. 5. Na prowincji zaś po wszystkich Pocztaństwach kwartalnie po zł. 12.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chojnacki Piotr oby: z Sokołowa, Juszkiewicz Fr: oby: z Płomka, Giedrojc Xż: z Rybienka, Jakacki Fr: Possessor, Kulczyński Jód: Naddzierżawca z Łukowskiego, Adamski Ant: oby: z Podlaskiego, Szlagowski Józef Kommissarz z Siedlec, Wołłowicz Bened: oby:, Stryeński Wenerat i Malczewski Major z Krakowa, Choryn Fr: Sztabs Lek: z Płocka, Barszczewski i Korena Majorowie z Raciąża, Dobrski Auditor z Rypina, Jaszewski Joz: Podpułkow: i Pawłowski Kommiss: Woienny z Lipna, Kramer Kommiss: Obwodu Ostrołęckiego, Skalski Karol i Szapiński Fr. Podpułkownicy z Rypina, Jakobi Karol kupiec z Rawicza, Szejn Lajzer kupiec z Berlina, Kallinbach Adolph kupiec z Frankfortu, Bogusławski Stan: Porucznik z Lipna, Paasche Johan

fabrykant bawełny z Berlina, Łyszkiewicz Walenty Podpułko: i Stępkowski Xaw: Majorowie z Rypina. DONIESIENIA.

Tysiąc beczek WAPNA Krakowskiego od roku już gaszonego, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Bliższą wiadomość o tym powziąć można w domu W. Ostrowskiego przy ulicy Długiej Nr 543 w fabryce bronzu.

Potrzebny jest NAUCZYCIEL na wieś w bliskości Warszawy któryby mógł usposobić chłopców do klasy 5tej podług planu szkółom przepisanego. Życzący sobie podjąć się tego obowiązku raczy nadsłać swój adres na ulicę Krochmalną pod Nr 494.

NAUCZYCIEL posiadający różne języki, polski, francuzki, łaciński i niemiecki, przy innych klasycznych wiadomościach, obeznany oddawnia z tym zawodem; życzy sobie znaleźć miejsce na prowincji. Można go zastać przy ulicy Piwnej Nr 107 do godziny 11 przed południem u krawca Berkowskiego, lub zostawić awizacją gdzie się ma zgłosić.

APTEKA w Mieście Obwodowem Łukowie każdego czasu z wszelkimi potrzebami, materiałami do wydzierżawienia każdego czasu. Dowiedzieć się można w miejscu o warunkach.

W. Julian SKOLIMOWSKI raczy się zgłosić do Janikowskiego przy ulicy Miodowej Nr 481 a to celem powzięcia niektórych wiadomości familijnych iego osoby dotyczących się.

Ostrzega się że Listy zastawne z Nr 161,967 lit; B. na 5000 zł. i Nr 91,344 lit: C. na zł: 1000 skradzione zostały. Ktoby takowe chciał nabyć na strażę narażonym będzie gdy już przedsięwzięte kroki przez właściciela dla odzyskania onych.

Pod kolumnami przy ulicy Miodowej w pałacu Dymańskiego jest do nałęcia od każdego czasu SKLEP. Miałcy chęć nałęcia raczy się udać do handlu winnego obok będącego.

Uwładamia się Publiczność, iż ktoby życzył wydzierżawić PROPINACJĄ KAPINOWSKĄ, niech się zgłosi do Kapinosza do P. Wilkoszewskiego, lub do Zamku w Warszawie.

W domu pod Nr 495 przy ulicy Miodowej nabywać można OKOWITY na garnce i beczki, po cenie umiarkowanej.

Urząd Muncy palny M. S. Warszawy.

Podając do wiadomości publicznej że następujące bilety zastawne lombardowe iako to: Nro 5,800, na złp: 360. Nr 4,705, na złp: 60. Nr 9,724, na

zł: 50. Nr 3,805, na złp: 120. Nro 6,339, na złp: 320. Nr 6,340, na zł: 150. Nr 6,341, na zł: 180. Nr 6,509, na złp: 30. Nr 2,026, na złp: 700. Nro 6,966, na zł: 100. Nr 4,470, na zł: 250. Nr 2,943, na zł: 50. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowały się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 16 Listopada r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fałszywe w zastawie będące tym jedynie osobom za opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Prezydent, *Laszczyński*. — Sekretarz Generalny *G. Jałhoffowski*.

Przez napad na brykę moją w d 11 Września r. b. w Kaliszu przy rogatkach przez osoby mieniące się przestrzegać bezpieczeństwa publicznego, uszkodzony zostałem: w Listach zastawnych, Obligacjach udziałowych, rewersach, wexlach, srebrach, precjozach, gotowych pieniądzach i garderobie, wynoszących sumę 300,000 złp.: Sprawcy tego nadużycia, jak sobie mam doniesiono, zabrali wszystkie efekta w raz z bryką i kołmi; z tego powodu ostrzegam każdego, aby od osób tych, lub przez nich podstawionych, nie niekupowali, szczególnie zaś dwa Listy zastawne Litte: B. każdy po 5,000 złp: Nro 2,157, 2,176; 2,503 153,487. Lit. C. na zł: 1,000, Nro 150,285, 109,016, 64,461, 89,384, 104,064, 110,019, 148,419, 65,761, 79,292, 107,502, 106,341, 148,920, 110,086. Lit: D. na zł: 500, Nro 69,308, 22,691. Lit: E. na zł: 200, Nro 139,098, 139,086, 97,429, 139,099, 98,479, 49,940, 52,750, 144,520, 25,972, 139,873, 49,444, 73,089, 78,460, 141,698, 80,719, 77,165, 142,933: jako też Obligacji udziałowych: (Serje 1291) Nro 64,507, 64,503; 64,503, 64,502. (Serje 1292) 64,573, 64,572, 64,571, 64,570, 64,569, 64,568, 64,567, 64,565, 64,564, 64,563, 64,562, 64,561, 64,560, 64,559, 64,558, 64,557, 64,556; gdyż już stosowne środki Art. 124 Prawa Kredytowego, przedsięwzięte zostały.

Mam honor zawiadomić szanowaną publiczność, że posiadam WŁOSY kręcone końskię do materaców, łub mebli zdadne, do sprzedania, chcący takowe w części lub wogóle zakupić, może pod Nro 72

przy ulicy Jaznickiej w Stare-Miasto na 9ciem piętze po takowe zgłosić się. *Jan Goetz*.

Znaczna partja Grochu znajdujaca się w spichrze przy Bazienkach Kurta jest do sprzedania czastkowo na korce i cwiercie; ządajacy nabycia takowego zechca się zgłosić do P. Kaplińskiego w miejsce skladu każdego dnia prócz świąta, od godziny 8ej rano do 12ej wpołudnie.

Znaczna partja CHMIELU WĘGIERSKIEGO jest do sprzedania. Dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W possessji Szuberta przy ulicy Twardej pod Nr 1080 jest LOKAL na 1szem piętrze do najęcia każdego czasu, złożony z dwóch większych i trzech mniejszych pokoi, razem lub na połowę.

Znaczny transport wszystkich gatunków SZKŁA aptecznego nadszedł do skladu niżej podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr 546 którego fokopa przedaie się zł: 3 gr: 20, oraz rozmaitych butelek za umiarkowaną cenę. *N. Pińek*.

SZYLDY do SZYNKOW według przepisu *Urzedu Muniypalnego M. S. Warszawy* robione odebrać mogą JPanowie Szynkarze w *Fabryce wyrobów metalow i lakierniowych* przy ulicy Sto-Kurkiej Nro 1337 w Kancelaryjach *Kommissarzy Cyrkulowych*. Zblachy w piecu po obu stronach lakirowane, czerwone z napisem białym SZYNK PIWA i WODKI po zł: 3, białe z napisem czarnym SZYNK PIWA zł. 2.

We wsi Jeziornej Królewskiej, o 2 mil od Warszawy, znajduje się dwie Słory PSOW GONCZYCH iednego gniazda, zdalnych do gonienia wszelkiego zwierzia, są do sprzedania. Wiadomość tamże u *Ekonoma tejże wsi*.

DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.
Biuro Informacyjne na komisj kupienia: 1) Stownika Lindego. 2) Nappy Europy szczegółowe, po cenie niższej. Ktoby pierwsze lub drugie miał do zbycia, zechce nadesłać adres lub dzieło. Bardzo piękna trzoda MERYNOSOW, z której wełna zawsze się odznaczała na iarmarkach tutejszych i zagranicznych, jest na sprzedaż. Adres wyskaże Biuro Informacyjne.

Dwa PULARESSY z instrumentami CHIRURGICZNYMI oraz Szkatulki z urządzeniami do amputacji niedawno z Paryża nadesłane, są do sprzedania za pomierne ceny.

Dziś rano stopni ciepła 4. Wczoraj w potu: 11.